



Europejski Rzecznik
Praw Obywatelskich

Decyzja Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie skargi 3199/2006/MHZ przeciwko Komisji Europejskiej

Decyzja

Sprawa 3199/2006/MHZ - Otwarta 28/11/2006 - Decyzja z 29/07/2008

Strasburg, 29 lipca 2008

Szanowny Panie Doktorze,

W dniu 13 października 2006 r. skierował Pan do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich skargę przeciwko Komisji Europejskiej, dotyczącą uznawania polskich kwalifikacji medycznych w Niemczech.

W dniu 28 listopada 2006 r. przekazałem tę skargę przewodniczącemu Komisji.

W dniu 6 lutego 2007 r. Komisja wystąpiła o przedłużenie terminu wydania opinii, na co wyraziłem zgodę.

W dniu 18 kwietnia 2007 r. Komisja przesłała swoją opinię w języku angielskim, a w dniach 8 i 23 maja 2007 r. – tłumaczenie tej opinii na język polski.

W dniach 9 i 24 maja 2007 r. przekazałem Panu polskojęzyczną wersję opinii i – na Pańską prośbę z dnia 22 maja 2007 r. – w dniu 24 maja 2007 r. przekazałem Panu angielskojęzyczną wersję tej opinii, prosząc o ustosunkowanie się.

W dniu 30 czerwca 2007 r. poprosił mnie Pan o przedłużenie terminu przesłania komentarzy, na co wyraziłem zgodę w dniu 6 lipca 2007 r.

W dniu 30 sierpnia 2007 r. przekazał Pan swoje uwagi.

W dniu 20 listopada 2007 r. moi pracownicy skontaktowali się z Panem drogą elektroniczną w sprawie mojej propozycji polubownego załatwienia Pańskiej skargi, do czego ustosunkował się Pan w dniu 26 listopada 2007 r.

W dniu 21 stycznia 2008 r. przesłałem Komisji – w języku angielskim – propozycję polubownego rozwiązania. Tego samego dnia przekazałem ją Panu wraz z polskim tłumaczeniem.



W dniu 7 lutego 2008 r. Komisja przesłała mi kopię skierowanego do Pana pisma z tą samą datą.

W dniu 26 lutego 2008 r. przesłał mi Pan dodatkowe dokumenty dotyczące Pańskiej skargi.

W dniu 4 kwietnia 2008 r. Komisja przesłała angielskojęzyczną odpowiedź na moją propozycję polubownego rozwiązania, a w dniu 16 kwietnia 2008 r. – jej tłumaczenie na język polski, po czym oba te dokumenty przekazałem Panu z prośbą o ustosunkowanie się.

W dniu 1 czerwca 2008 r. przesłał Pan swoje komentarze dotyczące wspomnianej odpowiedzi Komisji.

W tej chwili piszę do Pana, aby powiadomić Pana o wynikach przeprowadzonego dochodzenia.

W celu uniknięcia nieporozumień należy przypomnieć, że Traktat WE daje Europejskiemu Rzecznikowi Praw Obywatelskich prawo dochodzenia w sprawie możliwych przypadków niewłaściwego administrowania, ograniczonego do działań instytucji i organów wspólnotowych. Statut Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich wyraźnie stwierdza, że przedmiotem skargi wniesionej do Rzecznika nie może być żadne działanie żadnego innego organu czy osoby.

Dochodzenie przeprowadzone przez Rzecznika w zakresie Pańskiej skargi było zatem ukierunkowane na zbadanie, czy doszło do niewłaściwego administrowania w przypadku działań Komisji, a nie władz niemieckich.

SKARGA

Istotne fakty są według skarżącego następujące:

Historia sprawy

Skarżący jest polskim lekarzem mieszkającym i pracującym w Niemczech. Tuż przed rozszerzeniem UE, które miało miejsce w 2004 r., zwrócił się on do właściwych niemieckich władz o uznanie dyplomu lekarskiego, otrzymanego w Polsce, z mocą od daty rozszerzenia UE, oraz o uzyskanie stałych uprawnień do wykonywania zawodu. Ponowił następnie swój wniosek po rozszerzeniu. Wnioskowi temu towarzyszył szereg dokumentów, w tym zaświadczenie wydane przez polskie władze potwierdzające jego kwalifikacje i doświadczenie w zawodzie lekarza w Polsce, zgodnie z dyrektywą Rady 93/16/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. mającą na celu ułatwienie swobodnego przepływu lekarzy i wzajemnego uznawania ich dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji, zmienioną Aktem dotyczącym warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej z dnia 23 września 2003 r., obowiązującym od 1 maja 2004 r. (zwaną dalej „dyrektywą”) (1) .

Niemieckie władze odmówiły uznania twierdząc, że oczekują, aż Komisja Europejska przygotuje



przewodnik z przykładami dyplomów przyznawanych w nowych państwach członkowskich, które podlegałyby uznaniu na mocy dyrektywy.

W tym momencie skarżący rozpoczął wymianę e-mailową z Komisją. Reasumując, zwrócił się on do Komisji z prośbą o wyjaśnienie dotyczące uznawania dyplomów lekarskich w UE, w oparciu o własny przypadek.

Komisja poinformowała go *najpierw*, że przewodnik, o którym wspomniały niemieckie władze, miał wyłącznie charakter informacyjny i że zgodnie z dyrektywą uznawanie powinno odbywać się automatycznie, w sytuacji gdy spełnione zostały wszystkie wymogi formalne. *Następnie* Komisja stwierdziła, że nie może rozwiązywać problemów indywidualnych obywateli, którzy posiadają odpowiednie środki odwoławcze na szczeblu krajowym (w związku z tym w przypadku skarżącego bardziej pożyteczne byłoby zwrócenie się do sądu krajowego). *W końcu* Komisja stwierdziła, że nawet gdyby zdecydowała się na wszczęcie postępowania w sprawie uchybienia i podjęła kroki prawne przeciw państwu członkowskiemu (czyli przeciw Niemcom) przed Trybunałem Sprawiedliwości, nie rozwiązałoby to indywidualnego problemu skarżącego. Ponadto postępowanie sądowe zabiera dużo czasu.

W kolejnych e-mailach do skarżącego (datowanych od sierpnia do listopada 2004 r.) Komisja odniosła się do zaświadczenia potwierdzającego okres medycznego szkolenia skarżącego, które na podstawie dyrektywy może być wymagane przez władze niemieckie od polskich władz. Komisja stwierdziła, że takie zaświadczenia powinny na ogół umożliwiać niemieckim władzom uznanie dyplomu lekarza medycyny uzyskanego w Polsce.

Wtedy, ponieważ i) niemieckie władze podtrzymały swą odmowę uznania dyplomu lekarza medycyny posiadanego przez skarżącego oraz ii) według wiedzy skarżącego inni polscy lekarze również napotykają trudności z uznawaniem swych dyplomów w Niemczech, skarżący wysłał dnia 31 marca 2006 r. e-mail do Komisji, w którym zwrócił się do niej o zbadanie, w oparciu o art. 226 traktatu WE, kwestii naruszenia przez Niemcy istotnych przepisów prawa wspólnotowego dotyczących uznawania dyplomów lekarskich przyznanych w innym państwie członkowskim. Stwierdził też, że nie do przyjęcia jest, aby dwa lata po rozszerzeniu niemieckie władze wciąż nie uznawały dyplomów polskich lekarzy. Skarżący wyraził opinię, że jest to przykład dyskryminacji. Ponadto wspomniał, że dyplomy polskich lekarzy są uznawane w pozostałych państwach członkowskich.

Dnia 4 kwietnia 2006 r. Komisja odpowiedziała skarżącemu. Komisja potraktowała powyższą skargę jako zwykłą korespondencję. Stwierdziła, że niemieckie władze uważają, że polscy lekarze nie spełniają wymogów dotyczących kwalifikacji zawodowych określonych w dyrektywie i w związku z tym „*nie zawsze*” akceptują zaświadczenia o wykształceniu medycznym wydane przez polskie władze. Komisja zauważyła również, że niemieckie władze nie zaakceptowały daty zadeklarowanej przez polskie władze w celu ułatwienia uznawania, jako daty od której dyplomy uzyskane w Polsce są zgodne z wymogami opisanymi w dyrektywie („świadcstwo zgodności”). Komisja jest jednak zdania, że zgodnie z dyrektywą państwa członkowskie nie są zobowiązane do akceptowania tego typu „dat zgodności”. Na koniec Komisja stwierdziła również, że zachęca oba kraje do nawiązania kontaktów celem rozwiązania tego problemu.



Dnia 5 kwietnia 2006 r., w kolejnym piśmie skarżący zwrócił się do Komisji z pytaniem o wyjaśnienie znaczenia jej stwierdzenia, że niemieckie władze „*nie zawsze*” akceptują zaświadczenia wydane przez polskie władze. Skarżący wyraził także zdziwienie faktem, że jak wynikałoby z odpowiedzi Komisji, jej zdaniem państwo członkowskie może dowolnie decydować, czy uznaje czy też nie dyplom przyznany przez inne państwo członkowskie lub też istotne zaświadczenia przez nie wydane. Na koniec skarżący podkreślił, że Komisja nie zrobiła nic, aby pomóc obywatelom UE, którzy są dyskryminowani przez niemieckie władze.

Dnia 5 maja 2006 r. Komisja odpowiedziała skarżącemu. Stwierdziła, że używając określenia „*nie zawsze*” miała na myśli fakt, że w niektórych przypadkach wystąpiły trudności z uznaniem polskich dyplomów w Niemczech. Następnie podkreśliła, że nie posiada informacji na temat tego, jak inne państwa członkowskie postępują w przypadku uznawania polskich dyplomów lekarskich ani czy zajmują podobne stanowisko jak Niemcy.

Skarżący nie był usatysfakcjonowany odpowiedziami Komisji ani jej stanowiskiem w sprawie jego skargi z dnia 31 marca 2006 r. Z tego powodu dnia 13 października 2006 r. zwrócił się do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Skarżący zarzucił Komisji, że nie podjęła ona odpowiednich działań na rzecz skarżącego i innych osób dotkniętych uchybieniem przez Niemcy przepisom wspólnotowym dotyczącym wzajemnego uznawania dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji lekarskich przez polskich lekarzy.

Skarżący domagał się, aby Komisja odpowiednio zajęła się jego skargą z dnia 31 marca 2006 r. i wszczęła postępowanie przeciw Niemcom o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom wspólnotowym lub dostarczyła mu odpowiednie uzasadnienie faktu niepodjęcia takich działań.

Skarżący domagał się także, aby Komisja wprowadziła mechanizm udzielania pomocy lub doradztwa w celu wsparcia obywateli UE w występowaniu do niemieckich władz o odszkodowanie.

DOCHODZENIE

Zakres dochodzenia Rzecznika

We wstępnym zapytaniu wysłanym do Komisji Rzecznik zwrócił się do Komisji o włączenie do jej opinii informacji na temat tego, czy skarga z dnia 31 marca 2006 r. została zarejestrowana jako taka, zgodnie z komunikatem Komisji skierowanym do Parlamentu Europejskiego i Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącym stosunków ze skarżącym w sprawie skargi o uchybienie zobowiązaniom wspólnotowym (2) („komunikat”), a jeśli nie, to o podanie powodów, dla których skarga nie została zarejestrowana.

Opinia Komisji

Opinię Komisji można streścić następująco:

Najpierw Komisja przedstawiła wraz z opinią ogólny zarys wymiany korespondencyjnej ze



skarżącym poczynając od 18 stycznia 2004 r. do 5 maja 2006 r. oraz przesłała kopie. Komisja stwierdziła również, że skarżący nie powiadomił Rzecznika o całej wymianie korespondencji. Ponadto Komisja podkreśliła, że dnia 12 czerwca 2006 r. skarżący otrzymał automatyczne uznanie jego polskich kwalifikacji jako lekarza, ale nie poinformował o tym ani Komisji, ani Rzecznika.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu skarżącego Komisja stwierdziła, że od lutego 2004 r. do maja 2006 r. pomagała skarżącemu podczas składania przez niego wniosku o uznanie jego kwalifikacji („wniosek”) do niemieckich władz. Podczas procedury składania wniosku skarżący był w regularnym kontakcie telefonicznym i e-mailowym z Komisją. Komisja dodała, że odpowiedziała na wszystkie e-maile.

Skarżący uzyskał czasowe zezwolenie na wykonywanie zawodu lekarza medycyny w Niemczech od dnia 30 czerwca 2004 r. W momencie złożenia przez niego wniosku o stałe zezwolenie i uznanie polskiego dyplomu niemieckie władze powiadomiły skarżącego, że może z łatwością uzyskać automatyczne uznanie na podstawie nabytych uprawnień, czyli po udowodnieniu trzyletniego doświadczenia zawodowego na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Skarżący odmówił jednak przedłożenia dokumentów wymaganych do automatycznego uznania i nalegał na uznanie dyplomu w oparciu o świadectwo zgodności wydane przez polskie władze, które nie zostało zaakceptowane przez niemieckie władze. Dopiero w momencie, gdy miało wygasnąć jego tymczasowe zezwolenie na wykonywanie zawodu lekarza, skarżący przedłożył niezbędne dokumenty w celu uzyskania uznania w oparciu o nabyte uprawnienia. Dnia 12 czerwca 2006 r. kwalifikacje skarżącego zostały uznane.

Po okresie ożywionej wymiany korespondencji między Komisją i skarżącym nastąpiła kilkumiesięczna przerwa aż do 31 marca 2006 r., kiedy to skarżący wysłał e-maila do Komisji „*zwracając się do niej o wszczęcie postępowania przeciw Niemcom o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom traktatowym*”. Komisja „*nie zarejestrowała tej sprawy w 2004 r. jako sprawy wykrytej na skutek własnego dochodzenia, ponieważ nie miała podstaw prawnych do wszczęcia postępowania przeciw Niemcom o uchybienie zobowiązaniom traktatowym*”.

Komisja odpowiedziała na e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. w e-mailach z 4 kwietnia i 5 maja 2006 r. wyjaśniając, dlaczego nie mogła wszcząć postępowania przeciw Niemcom.

W odniesieniu do pierwszej skargi skarżącego Komisja jest zdania, że ponieważ skarżący uzyskał w międzyczasie, czyli 12 czerwca 2006 r., automatyczne uznanie swych kwalifikacji lekarskich, jego wniosek okazał się nieaktualny.

Komisja dodała, że w e-mailach z 4 kwietnia i 5 maja 2006 r. podała powody dla których nie mogła wszcząć postępowania o stwierdzenie uchybienia przeciw Niemcom. Komisja powtórzyła to uzasadnienie w swej opinii. Najpierw Komisja wyjaśniła, że kiedy dowiedziała się o trudnościach, na jakie narażeni są polscy lekarze, którzy wystąpili o automatyczne uznanie kwalifikacji w Niemczech w oparciu o świadectwo zgodności wydane przez polskie władze, dokładnie zbadała kwestie prawne. Ustalono, że polskie władze określiły datę 1956-57 jako moment, od którego kształcenie polskich lekarzy było zgodne z europejskim prawem. Na



podstawie informacji dostarczonych przez polskich lekarzy, którzy wystąpili w Niemczech o tymczasowe zezwolenie przed przystąpieniem Polski do UE, niemieckie władze stwierdziły jednak, że ich wykształcenie nie było zgodne z wymogami UE zawartymi w dyrektywie. Z tego powodu niemieckie władze nie uznawały automatycznie wykształcenia polskich lekarzy (uzyskanego począwszy od 1956-57), którzy wystąpili o niemieckie zezwolenia po przystąpieniu, i stanowisko to nie miało związku ze świadectwem zgodności wydanym przez polskie władze.

Wykształcenie lekarzy zdobyte przed datą przystąpienia zostało zasadniczo uznane za niespełniające minimalnych wymogów dyrektywy dotyczących kształcenia. W traktacie o przystąpieniu Polski do UE wprowadzono odstępstwo od tej zasady w celu umożliwienia osobom, które zakończyły lub rozpoczęły edukację przed datą akcesji i których wykształcenie w związku z tym nie spełniało wymogów UE, skorzystanie mimo to z automatycznego uznania kwalifikacji, tak jak miało to miejsce w przypadku lekarzy z pozostałych państw członkowskich. Wyjątek ten mógł mieć zastosowanie, jeśli osoby te były w stanie przedstawić zaświadczenia stwierdzające, że faktycznie i zgodnie z prawem wykonywały zawód lekarza przez co najmniej trzy lata na przestrzeni pięciu lat poprzedzających datę wydania odnośnego zaświadczenia (tak zwane „automatyczne uznanie na podstawie nabytych uprawnień”). Oprócz automatycznego uznania w oparciu o nabyte uprawnienia podczas poprzednich akcesji nowe państwa członkowskie mogły wydawać świadectwa zgodności określające datę, od której kształcenie lekarzy w danym państwie członkowskim było zgodne z minimalnymi wymogami dotyczącymi wykształcenia zawartymi w dyrektywie, nawet jeśli kształcenie rozpoczęło się lub zakończyło przed datą przystąpienia. Możliwość wyznaczenia takiej „daty zgodności” była sposobem ułatwiającym państwom członkowskim automatyczne uznawanie kwalifikacji zawodowych lekarzy, którzy rozpoczęli lub zakończyli kształcenie przed datą akcesji zamiast przeprowadzania weryfikacji każdego wniosku. Z prawnego punktu widzenia jednak zgłoszenie daty zgodności nie jest uregulowane postanowieniami traktatu o przystąpieniu Polski ani postanowieniami dyrektywy. Dyrektywa nie zobowiązywała państw członkowskich do zaakceptowania zgłaszanych dat zgodności w celu automatycznego uznania. Szczegółowa ocena wniosków o uznanie nie była w tych okolicznościach sprzeczna z dyrektywą. W związku z tym Komisja nie miała podstaw prawnych, aby wszcząć postępowanie przeciw Niemcom za odmowę automatycznego uznania na podstawie polskiego świadectwa zgodności, lecz raczej na podstawie szczegółowej oceny wykształcenia.

Niemieckie władze były zobowiązane, według Komisji, do analizowania każdego wniosku o uznanie kwalifikacji złożonego przez polskich lekarzy w terminie określonym przez dyrektywę, oraz podjąć decyzję o uznaniu, które nie było udzielane automatycznie w przypadku uzasadnionych wątpliwości na temat zgodności kształcenia z minimalnymi wymogami dyrektywy dotyczącymi wykształcenia. Dnia 24 lipca 2006 r. Komisja wysłała pismo do niemieckich władz przypominając im o „tym zobowiązaniu” (Komisja załączyła kopię).

Żadne inne przypadki dotyczące wyżej wymienionej sytuacji nie zostały zgłoszone jak dotąd Komisji.

Aby znaleźć rozwiązanie odpowiadające wszystkim wnioskodawcom posiadającym



zaświadczenie zgodności, Komisja skontaktowała się z polskimi władzami w celu ocenienia, czy wykształcenie medyczne od lat 1956-57 może być zasadniczo uważane za spełniające minimalne wymogi dyrektywy dotyczące wykształcenia, jak twierdzą polskie władze. W odpowiedzi Komisja otrzymała „setki stron” dokumentacji po polsku, a następnie dokładnie przeanalizowała jej zawartość. Później, dnia 8 czerwca 2006 r., Komisja spotkała się z polskimi władzami w celu wyjaśnienia pozostałych kwestii. Zdaniem Komisji, *„wiele informacji nadal powinno zostać nadesłane przez polskie władze, zwłaszcza jeśli chodzi o obowiązkowy charakter oraz informacje o stażach i programach stażów w nauczaniu przedklinicznym we wszystkich szkołach wyższych i odpowiednie arkusze kalkulacyjne za okres od 1956-57. Dotyczy to także informacji na temat programów szkół wyższych za okres 1986-93 (szkoły wyższe w Poznaniu, Krakowie, i Katowicach wysłały już takie informacje) oraz informacji o letnich stażach i pięciomiesięcznych szkoleniach.”*

W swej opinii Komisja wspomniała również, że ogólna kwestia uznawania kwalifikacji polskich lekarzy była również przedmiotem pisemnego zapytania 2006/1418 przedłożonego Komisji przez polskiego posła do PE. Dnia 27 kwietnia 2006 r. Komisja odpowiedziała na zapytanie w sposób podobny do stanowiska, jakie zawarła w niniejszej opinii (Komisja załączyła kopię tej odpowiedzi).

Komisja stwierdziła, że podjęła odpowiednie działania w celu zajęcia się problemem skarżącego i pozostałych dotkniętych podobnym problemem osób oraz nadal prowadzi działania mające na celu odbudowanie wzajemnego zaufania między Polską i Niemcami. Komisja dodała, że *„dzięki odpowiedziom Komisji na pytania polskich lekarzy występujących o uznanie ich kwalifikacji w Niemczech wiele z tych osób uzyskało ostatecznie uznanie kwalifikacji w Niemczech na podstawie nabytych uprawnień.”*

W odniesieniu do skargi dotyczącej ustanowienia mechanizmu udzielania pomocy lub doradczego Komisja stwierdziła, że ewentualna kompensata szkód przez Niemcy jest kwestią, która powinna zostać rozstrzygnięta przez właściwe dla sprawy sądy niemieckie. Nawet jeśli udowodnione zostanie naruszenie prawa UE przez Niemcy, zaspokojenie roszczeń dotyczących odszkodowania nie leży w kompetencjach europejskich instytucji.

Uwagi skarżącego

Uwagi skarżącego można w skrócie przedstawić następująco:

Skarżący odniósł się do oświadczenia Komisji, że jego kwalifikacje zawodowe jako lekarza automatycznie uznano w Niemczech w dniu 12 czerwca 2006 r. W związku z tym skarżący stwierdził, że tego typu sformułowanie ilustrowało, do pewnego stopnia, pojmowanie właściwego administrowania przez Komisję, gdyż określało przyjęcie wniosku dwa i pół roku po jego złożeniu jako „automatyczne”. W związku z tym skarżący odnotował oczekiwanie Komisji, że w kontekście jego skargi przeciwko Niemcom złożonej Komisji on jako skarżący powinien był powiadomić Komisję lub Rzecznika o uznaniu przez Niemcy jego kwalifikacji 12 czerwca 2006 r., którego to oczekiwania skarżący nie mógł zrozumieć.

Skarżący przyznał, że Komisja odpowiedziała na wszystkie jego listy. Uważa jednak, że Komisja w swych odpowiedziach nie udzieliła mu odpowiedniej pomocy jeśli chodzi o jego



wniosek przedłożony niemieckim władzom. Skarżący podkreślił w związku z tym, że w swej skardze nie zarzucał Komisji braku odpowiedzi na jego e-maile, ale raczej odmowę wszczęcia odpowiedniej procedury. Skarżący dodał, że w całej wymianie korespondencji między nim i Komisją, załączonej zresztą do opinii Komisji, nie mógł znaleźć niczego, co byłoby mu pomocne (lub pomocne w intencji autorów). Wręcz przeciwnie, jego zdaniem korespondencja ta była przygotowana w taki sposób, aby próbować ukryć brak działań ze strony Komisji, oraz *de facto* zachęcała niemieckie władze do dalszego dyskryminowania polskich lekarzy.

Skarżący zauważył także, że kiedy Komisja wspomina w swej opinii, że dnia 30 czerwca 2004 r. otrzymał on tymczasowe zezwolenie na prowadzenie praktyki w Niemczech, nie dodała, że Niemcy nie przedłużyły tego zezwolenia na okres od 14 kwietnia 2004 r. do 30 czerwca 2004 r. W rezultacie skarżący stracił pracę i musiał zmienić miejsce zamieszkania.

Ponadto skarżący stwierdził, że Komisja nie wspomniała w swej opinii, że w przypadku skarżącego odmowa wydania zezwolenia na wykonywanie zawodu miała szczególnie dyskryminujący charakter, ponieważ – o czym wiedziała Komisja – posiadał on niemiecką specjalizację chirurgiczną i niemiecki tytuł lekarza medycyny, oprócz równorzędnego wykształcenia medycznego i nieprzerwanej praktyki z Polski.

Skarżący jest zdania, że Komisja zaakceptowała, jako usprawiedliwienie dyskryminacji przez Niemcy polskich lekarzy, wątpliwości niemieckich władz odnośnie jakości edukacji medycznej w Polsce, rozpoczętej w latach 1956-57. W związku z tym skarżący stwierdził, że „*trudno znaleźć lepszy dowód złego funkcjonowania i niewłaściwego administrowania przez Komisję*”. Stwierdził w związku z tym, że poszczególne osoby, które rozpoczęły edukację medyczną w latach 1956-57, już dawno są w wieku emerytalnym i raczej nie znajdowały się wśród osób obecnie ubiegających się o zezwolenie na wykonywanie zawodu za granicą. Skarżący stwierdził, że takie usprawiedliwienie jest „marne” i nie uważa, żeby na jego podstawie Komisja mogła unikać zajęcia się kwestią będącą przedmiotem próśb o pomoc ze strony polskich lekarzy w Niemczech. Niemniej jednak skarżący stwierdził, że Komisja nie wyjaśniła, dlaczego niemieckie władze miały „uzasadnione wątpliwości” co do równowartości edukacji medycznej nabytej przez skarżącego.

Skarżący stwierdził, że Komisja „chlubiła” się swym sukcesem podkreślając, że od lipca 2006 r. nie otrzymała żadnych dalszych skarg od polskich lekarzy. Według skarżącego nie jest to niczym dziwnym, biorąc pod uwagę, że polscy lekarze nie mieli powodów, aby składać dalsze skargi do Komisji wobec faktu, że przez pierwsze dwa lata po akcesji Komisja wykazała swą nieskuteczność, jeśli chodzi o uznawanie przez Niemcy kwalifikacji polskich lekarzy.

Skarżący dodał także, że według Komisji z jednej strony równorzędność wykształcenia może zostać potwierdzona przez kraj, w którym zostało ono nabyte, a z drugiej strony takie potwierdzenie nie ma żadnego znaczenia i nie jest wiążące dla kraju przyjmującego. Skarżący zastanawia się, w jaki sposób oba te stwierdzenia mogą być zgodne z zasadami dobrej praktyki administracyjnej.

Następnie skarżący stwierdził, że dowiedział się o sprawozdaniu niemieckich władz z ich



spotkania z Komisją (prawdopodobnie dnia 14 kwietnia 2005 r.), w którym nadmienia się, że przedstawiciel Komisji stwierdził, iż „*urzędy niemieckie nie powinny się bać ewentualnych spraw sądowych kierowanych przeciwko nim przez dyskryminowanych polskich lekarzy, gdyż prawdopodobieństwo korzystnego dla polskich lekarzy wyroku nie jest wysokie*”. Skarżący stwierdził następnie, że z posiadanych przez niego informacji jasno wynikało, że powyższe stwierdzenie przedstawiciela Komisji stało się przyczyną przyjęcia bardziej bezkompromisowego stanowiska przez niemieckie władze w związku z wnioskami o uznanie kwalifikacji polskich lekarzy.

Ponadto skarżący stwierdził, że Komisja nie dostarczyła uzasadnienia wyjaśniającego, dlaczego nie wszczęła dochodzenia w związku z dyskryminacją lekarzy, oraz nie zajęła stanowiska w sprawie jego postulatu ustanowienia mechanizmu udzielania pomocy lub porad w celu zaoferowania pomocy polskim lekarzom w dochodzeniu ich roszczeń przeciw Niemcom.

Rozwiązanie polubowne

Dnia 21 stycznia 2008 roku Rzecznik przedstawił Komisji dwie propozycje polubownego rozwiązania sprawy, zgodnie z artykułem 3 ust. 5 Statutu Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

Pierwsza propozycja polubownego rozwiązania sprawy

Pierwsza propozycja polubownego rozwiązania sprawy była następująca:

(1) Komisja może rozważyć powtórny analizę e-maila skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. i zajęcie się nim zgodnie z komunikatem dotyczącym stosunków ze skarżącym w przedmiocie naruszeń prawa wspólnotowego, a mianowicie zarejestrować e-mail jako skargę i w przypadku gdy nie uzna za stosowne wszczęcia postępowania o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom, powiadomić skarżącego o uzasadnieniu leżącym u podstaw takiej decyzji.

Propozycja ta była oparta na następujących *ustaleniach* :

1 Skarżący domagał się, aby Komisja odpowiednio zajęła się jego skargą z dnia 31 marca 2006 r. i wszczęła postępowanie przeciw Niemcom o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom wspólnotowym lub dostarczyła mu odpowiednie uzasadnienie faktu niepodjęcia takich działań.

Skarżący stwierdził w związku z tym, że niemieckie władze odmówiły automatycznego uznawania kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności wydanego przez polskie władze stwierdzającego, że wykształcenie medyczne polskich lekarzy, jeśli rozpoczęło się w latach 1956-57, spełnia minimalne wymogi dotyczące wykształcenia określone w dyrektywie.

2 Komisja była zdania, że ponieważ skarżący uzyskał w międzyczasie, czyli 12 czerwca 2006 r., automatyczne uznanie swych kwalifikacji lekarskich, jego wniosek okazał się nieaktualny.

Komisja stwierdziła również, że nie zarejestrowano e-maila skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. „*żądającego od niej wszczęcia postępowania o stwierdzenie naruszenia prawa wspólnotowego przeciwko Niemcom*” jako skargi, jak również nie uczyniła tego w przypadku poprzednich e-maili skarżącego, ponieważ nie miała podstaw prawnych, aby wszcząć takie postępowanie..



Według Komisji w swych odpowiedziach z dnia 4 kwietnia i 5 maja 2006 r. wyjaśniła ona skarżącemu, dlaczego nie może wszcząć owego postępowania.

Według Komisji wykształcenie polskich lekarzy nabyte przed datą przystąpienia zostało zasadniczo uznane przez władze niemieckie za niespełniające minimalnych wymogów dyrektywy dotyczących wykształcenia. Reasumując, Komisja stwierdziła, że niemieckie władze nie były zobowiązane przez prawo wspólnotowe do uwzględnienia świadectw zgodności wydanych przez polskie władze. Komisja stwierdziła również, że niemieckie władze miały „uzasadnione wątpliwości” (po doświadczeniach z niektórymi polskimi lekarzami, którzy zdobyli swe kwalifikacje w okresie po 1956-57) co do zgodności wykształcenia polskich lekarzy z minimalnymi wymogami dotyczącymi wykształcenia określonymi w dyrektywie i w związku z tym nie uznają kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności.

Niemieckie władze są zobowiązane, według Komisji, do analizowania każdego wniosku o uznanie kwalifikacji złożonego przez polskich lekarzy w terminie określonym przez dyrektywę oraz podjąć decyzję o uznaniu, którego jednak nie są zobowiązane udzielać automatycznie w przypadku uzasadnionych wątpliwości na temat zgodności tego wykształcenia z minimalnymi wymogami dyrektywy dotyczącymi wykształcenia. Dnia 24 lipca 2006 r. Komisja wysłała pismo do niemieckich władz przypominając im o „tym obowiązku”. Żadne inne przypadki nie zostały zgłoszone jak dotąd Komisji.

Komisja zauważa, że uznawanie kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie nabytych uprawnień, czyli na podstawie zaświadczenia, że pracowali jako lekarze podczas trzech kolejnych lat na przestrzeni ostatnich pięciu lat przed wydaniem tegoż zaświadczenia, stanowiło inną możliwość uznania przyznaną w traktacie o przystąpieniu Polski do UE.

3 Na wstępie Rzecznik zwraca uwagę, że podczas gdy wcześniejsza korespondencja skarżącego z Komisją była przede wszystkim skoncentrowana na uznaniu jego własnych kwalifikacji medycznych, e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. zdecydowanie odnosił się do ogólnej kwestii uznawania kwalifikacji polskich lekarzy, a nie do jego osobistej sytuacji.

Rzecznik nie zgadza się w związku z tym ze zdaniem Komisji, że ponieważ skarżący uzyskał w międzyczasie automatyczne uznanie swych kwalifikacji lekarskich dnia 12 czerwca 2006 r., to jego wniosek okazał się nieaktualny.

4 Ponadto jeśli chodzi o aspekty proceduralne rozpatrywanego aspektu skargi, Rzecznikowi trudno zrozumieć, dlaczego e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. nie został zarejestrowany przez Komisję zgodnie z komunikatem Komisji skierowanym do Parlamentu Europejskiego i Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącym stosunków ze skarżącym w przedmiocie naruszeń prawa wspólnotowego (3) („komunikat”). W tymże komunikacie Komisja opublikowała przepisy mające zastosowanie do jej stosunków z osobami składającymi jej skargi w przedmiocie naruszeń prawa wspólnotowego. Pierwszy ustęp punktu 3 (Rejestracja skarg) komunikatu stanowi, że:

„Wszelka korespondencja, która może stać się przedmiotem dochodzenia jako skarga, jest



rejestrowana w centralnym rejestrze skarg w Sekretariacie Generalnym Komisji ”.

Drugi ustęp punktu 3 zawiera wyczerpującą listę powodów, w oparciu o które

„ korespondencja nie podlega dochodzeniu jako skarga przez Komisję, a w związku z tym nie podlega też rejestracji w centralnym rejestrze skarg, jeżeli:

(...)

- nie precyzuje skargi,

- precyzuje skargę odnośnie do której Komisja zajęła wyraźne, jawne i spójne stanowisko, o którym powiadamia skarżącego (...) ”.

Czwarty ustęp punktu 5 (Potwierdzenie odbioru) komunikatu stanowi, że:

„ Jeżeli działy Komisji podejmą decyzję o nierejestrowaniu korespondencji jako skargi, powiadają o tym autora zwykłym listem wymieniającym jeden lub więcej powodów, o których mowa w drugim ustępie punktu 3 ”.

5 Rzecznik zauważa, że e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2007 r. wyraźnie odnosi się do nierespektowania przez Niemcy prawa wspólnotowego i skarżący wyraźnie stwierdza, że należy wszcząć przeciw Niemcom postępowanie o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom wspólnotowym (4) .

Rzecznik uważa, że dla Komisji musiało być jasne, że intencją skarżącego było potraktowanie jego e-maila jako skargi dotyczącej stwierdzenia uchybienia zobowiązaniom wynikającym z prawa wspólnotowego i tym samym Komisja była zobligowana do zajęcia się nią zgodnie z komunikatem. Komisja jednakże, nawet jeśli w odpowiedzi z dnia 5 maja 2006 r. na e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r., stwierdziła, że nie może wszcząć procedury o naruszenie, nie wymieniła żadnego z powodów przewidzianych w punkcie 3 komunikatu i zgodnie z wymogami, co jest wymagane na podstawie punktu 4.

6 Ponadto Rzecznik nie uważa za „ *wyraźne, jawne i spójne* ” stanowiska Komisji przedstawionego w jej odpowiedziach z 4 kwietnia i 5 maja 2006 r. na e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. w przedmiocie stanowiska władz niemieckich odnośnie uznawania dyplomów polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności wydanego przez polskie władze. Opinia Rzecznika powstała w oparciu o następujące przesłanki:

Po pierwsze, Rzecznik zauważa, że w odpowiedzi z dnia 27 kwietnia 2006 r. na zapytanie polskiego posła do PE Komisja stwierdziła tylko, że dyrektywa nie zobowiązuje „pozostałych państw członkowskich do zaakceptowania zgłaszanych dat zgodności”.

Po drugie, w swym wcześniejszym e-mailu do skarżącego wysłanym 16 lutego 2004 r. Komisja zajęła następujące stanowisko w sprawie automatycznego uznawania polskich dyplomów



poświadczających wykształcenie medyczne. Po przystąpieniu Polski do UE i zgodnie z dyrektywą zaistnieje możliwość automatycznego uznawania dyplomów uzyskanych na zakończenie edukacji rozpoczętej lub zakończonej przed datą akcesji, na podstawie świadectwa wydanego przez polskie władze potwierdzającego, że wymagane wykształcenie odpowiada minimalnym wymogom dyrektywy (5) . W kolejnym e-mailu z 1 lipca 2004 r. Komisja stwierdziła, że istnieje obowiązek automatycznego uznania dyplomu, jeżeli spełnione są odpowiednie warunki (6) . Następnie w e-mailu z 18 listopada 2004 r. Komisja stwierdziła, odwołując się sytuacji skarżącego jako osoby, która zdobyła kwalifikacje medyczne przed akcesją, że „ *w każdym razie, Niemcy muszą podjąć decyzję o uznaniu zgodnie z dyrektywą, jeżeli przedłożone zostanie odpowiednie świadectwo zgodności, spełniające minimalne wymogi* ” (7) .

7 Następnie, w odniesieniu do meritum rozpatrywanego aspektu skargi, Rzecznik rozumie, że Komisja utrzymuje, że Niemcy nie naruszyły przepisów dyrektywy ponieważ i) zasadniczo kwalifikacje medyczne zdobyte w Polsce, zanim stała się ona państwem członkowskim (czyli przed akcesją), nie powinny być automatycznie uznawane oraz ii) świadectwo zgodności w sprawie daty, od której wykształcenie medyczne spełniało minimalne wymogi dotyczące wykształcenia określone w dyrektywie i wydane przez polskie władze nie musi być koniecznie akceptowane przez niemieckie władze zgodnie z dyrektywą i traktatem akcesyjnym.

8 Rzecznik zauważa następnie, że na podstawie wyjaśnienia dostarczonego przez Komisję wydaje się, że Niemcy i) są zdania, że kwalifikacje polskich lekarzy, którzy przedłożyli świadectwo zgodności wydane przez polskie władze, nie powinny z zasady być uznawane w oparciu o podejrzenia, że ich wykształcenie może nie odpowiadać minimalnym wymogom określonym w dyrektywie oraz ii) opierają swe stanowisko na twierdzeniu, że w przeszłości wykształcenie niektórych lekarzy nie spełniało minimalnych wymogów.

Rzecznik rozumie jednak, że Komisja nie mogła odnosić się do wyżej wymienionego uzasadnienia Niemiec, kiedy stwierdziła, że „nie miała podstaw prawnych, aby wszcząć postępowanie o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom wynikającym z prawa wspólnotowego przeciwko Niemcom”.

9 Rzecznik uważa za użyteczne przywołać w związku z tym sprawę C-110/01 *Tennah-Durez* (8) dotyczącą zakresu, w jakim państwo członkowskie musi automatycznie uznać kwalifikacje medyczne uzyskane przez obywatela Wspólnoty i nadane przez władze innego państwa członkowskiego na podstawie wykształcenia zdobytego częściowo poza Wspólnotą. W swej opinii rzecznik generalny F.G. Jacobs stwierdził, że

„ na mocy art. 22 (9) [dyrektywy] władze przyjmującego państwa członkowskiego mogą (...) w wypadku uzasadnionych wątpliwości, zwrócić się do wydającego państwa członkowskiego o potwierdzenie, że kształcenie było rzeczywiście zgodne z art. 23 (10) ; poza tym uznanie musi być automatyczne i bezwarunkowe, jeżeli takie potwierdzenie zostało wydane, lecz jeśli nie zostało wydane, sytuacja taka nie jest objęta zakresem dyrektywy. Chciałbym jednak podkreślić, że art. 22 ma zastosowanie tylko w wyjątkowych okolicznościach i w przypadku uzasadnionych wątpliwości, jakie mogą powstać z powodu konkretnych informacji zawartych na przykład we



wniosku o uznanie a nie z powodu samych tylko podejrzeń wzbudzonych, powiedzmy, pierwotnym obywatelstwem wnioskodawcy: nie uprawnia to władz krajowych do pozwalania sobie na celowe opóźnienia lub szukanie kruczków, co byłoby postępowaniem stojącym w zupełnej sprzeczności z duchem dyrektywy”.

W związku z tym Rzecznik ma przyjemność zauważyć, że w swym piśmie wysłanym do Stałego Przedstawicielstwa Niemiec dnia 24 lipca Komisja odwołała się do sprawy C-110/01 *Tennah-Durez* i sama stwierdziła (11) :

„ (...) niemieckie władze mają obowiązek zweryfikować uznawanie stopni naukowych i zasadniczo powinny uznawać stopnie naukowe nadane w nowych państwach członkowskich. Państwo członkowskie nie może unikać tego obowiązku tylko dlatego, że ma wątpliwości (Bedenken). Państwo członkowskie powinno raczej rozwiązać problem wraz z drugim zainteresowanym państwem członkowskim bilateralnie, jak miało to miejsce w przypadku sprawy Tennah-Durez. Państwo członkowskie nie może pozostać bierne. Tylko w przypadku uzasadnionych wątpliwości (które się różnią w zależności od konkretnej sprawy) niemieckie władze mogą kwestionować świadectwo zgodności wydane przez polskie władze. W takim przypadku niemieckie władze nadal będą zobowiązane do uznania danego stopnia naukowego. Jeśli zajdzie taka potrzeba, mogą wprowadzić równoważące środki.

Chciałbym podkreślić, że za każdym razem, kiedy niemieckie władze otrzymują wniosek o uznanie stopnia naukowego, mają obowiązek podjąć właściwą decyzję w określonym terminie. (...)

Bylibyśmy wdzięczni, gdyby niemieckie władze stosowały wyżej wymienione zasady do każdego wniosku o uznanie złożonego przez polskich i czeskich lekarzy. Byłbym wdzięczny za przesłanie nam uwag niemieckich władz dotyczących tego problemu w ciągu dwóch miesięcy od daty otrzymania niniejszego pisma”.

10 Na koniec Rzecznik przypomina, że w piśmie skierowanym do Komisji, które wszczęło obecne dochodzenie, zwrócił on uwagę Komisji na mający zastosowanie do tej sytuacji komunikat. Trudno mu w takim razie zrozumieć, dlaczego Komisja nie odwołała się w swej opinii do komunikatu.

Zamiast tego Komisja postanowiła, że e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. nie mógł zostać zarejestrowany jako skarga, ponieważ Komisja nie miała podstaw prawnych, aby wszcząć postępowanie o stwierdzenie naruszenia prawa wspólnotowego przeciwko Niemcom. Natomiast w świetle wyciągniętych przez Rzecznika wniosków w punkcie 3.8, a konkretnie wobec własnego oświadczenia Komisji w piśmie do Stałego Przedstawicielstwa Niemiec zacytowanym w punkcie 3.9, wydawałoby się na pierwszy rzut oka, że ten powód, tak jak został wyłuszczone, nie jest w pełni przekonujący. Rzecznik zauważa także, że sama Komisja omawiała kwestię ewentualnego uchybienia zobowiązaniom wspólnotowym w poprzednich pismach do skarżącego przywołanych w punkcie 3.6 powyżej. Ponadto Komisja wydaje się obecnie analizować, o czym mowa w punkcie 2.2 powyżej, otrzymane od polskich władz informacje, które są podważane przez niemieckie władze jako podstawa ich odmowy uznania



kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności. Ponadto dla powodów podanych w punkcie 3.3 powyżej Rzecznik nie zgadza się z Komisją, że nie mogła ona zaakceptować skargi, ponieważ skarżącemu w międzyczasie, czyli 12 czerwca 2006 r., automatycznie uznano polskie kwalifikacje lekarskie i że w związku z tym jego skarga stała się nieaktualna.

W oparciu o powyższe ustalenia Rzecznik stwierdził wstępnie, że Komisja nie zajęła się e-mailem z dnia 31 marca 2006 r. zgodnie z komunikatem i nie wyjaśniła powodów braku takiego działania. Powyższe mogło stanowić przypadek niewłaściwego administrowania.

Druga propozycja polubownego rozwiązania

Druga propozycja polubownego rozwiązania sprawy była następująca :

(2) Komisja może rozważyć uzupełnienie odpowiedzi wysłanej skarżącemu i odpowiednie zajęcie się skargą w kwestii ustanowienia przez Komisję mechanizmu udzielania pomocy lub porad w celu wspierania obywateli UE w dochodzeniu roszczeń od Niemiec za szkody związane z uznawaniem wykształcenia medycznego uzyskanego w Polsce.

Propozycja ta była oparta na następujących ustaleniach:

11 Skarżący domagał się, aby Komisja wprowadziła mechanizm udzielania pomocy lub doradztwa w celu oferowania wsparcia obywatelom UE w występowaniu do niemieckich władz o odszkodowanie.

12 Komisja stwierdziła, że kwestia potencjalnej rekompensaty za szkody ze strony Niemiec powinna zostać rozstrzygnięta przed właściwym sądem niemieckim. Nawet jeśli udowodnione zostanie naruszenie prawa UE przez Niemcy, zaspokojenie roszczeń dotyczących odszkodowania nie leży w kompetencjach europejskich instytucji.

13 Nawet jeśli powyższe oświadczenie Komisji jest prawdziwe, nie wydaje się wyczerpujące w kontekście rozpatrywanego żądania.

Po pierwsze, Rzecznik podkreśla, że obywatele, którzy mają problemy z administracją krajową, mogą składać skargi do krajowych rzeczników praw obywatelskich (lub do komisji petycji Bundestagu, w przypadku Niemiec) i nie jest wykluczone, że ich roszczenia mogłyby zostać zaspokojone dzięki mediacji rzeczników. Ta możliwość odwołania się stanowi dla obywateli alternatywę dla postępowania sądowego.

Po drugie, zdaniem Rzecznika obecna skarga dotyczy także kwestii, w jaki sposób Komisja mogłaby lepiej informować obywateli jednego państwa członkowskiego, którzy mają problemy z uznaniem ich kwalifikacji medycznych w innym państwie członkowskim (w tym konkretnym przypadku problemy polskich lekarzy w Niemczech) jak powinni postępować. Rzecznik uważa, że jednym potencjalnym mechanizmem, którzy mógłby rozwiązać ten problem, jest rozwój strony internetowej EURES prowadzonej przez Komisję.

Komisja mogłaby także odwołać się do niedawnej reformy systemu uznawania kwalifikacji



zawodowych, która w międzyczasie, dnia 20 października 2007 r., zakończyła się zastąpieniem dwóch istotnych dyrektyw dotyczących uznawania kwalifikacji zawodowych nową dyrektywą 2005/36/WE (12) (zwłaszcza jeśli chodzi o ustanawianie punktów kontaktowych w państwach członkowskich odpowiedzialnych za dostarczanie informacji dotyczących uznawania kwalifikacji zawodowych).

Komisja nie rozpatrzyła żądania skarżącego pod tym kątem, co mogło stanowić przypadek niewłaściwego administrowania.

Odpowiedź Komisji na propozycję Rzecznika dotyczącą polubownego rozwiązania (z datą 27 lutego 2008 r., przesłana Rzecznikowi w dniu 4 kwietnia 2008 r.)

Komisja z zadowoleniem przyjęła obie propozycje polubownego rozwiązania.

W kwestii pierwszej propozycji Komisja stwierdziła, że – zgodnie z sugestią Rzecznika – list elektroniczny skarżącego z dnia 31 maja 2006 r. zarejestrowano pod numerem 2008/4115 jako skargę. Skarżącemu przesłano potwierdzenie odbioru w dniu 7 lutego 2008 r. (Komisja przedłożyła kopię tego potwierdzenia odbioru). „*W tym samym kontekście*” Komisja wysłała skarżącemu pismo, w którym zwróciła się do niego z prośbą o dostarczenie dalszych informacji w celu ponownego zbadania skargi. Komisja stwierdziła również, że zakończyła badanie notyfikowanej przez Polskę ogólnej kwestii daty zgodności. W takiej sytuacji „*sprawa skarżącego będzie rozpatrzona ponownie*”. Komisja podała też, że skarżący zostanie powiadomiony o odośnych konkluzjach.

W kwestii drugiej propozycji Komisja stwierdziła, że w propozycji polubownego rozwiązania Rzecznik powołał się na dyrektywę 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych (13) („dyrektywa 2005/36”), która weszła w życie z dniem 20 października 2007 r., zobowiązując państwa członkowskie do wyznaczenia punktu kontaktowego, mającego za zadanie udzielanie obywatelom pomocy w korzystaniu z przyznanych im praw, we współpracy z innymi punktami kontaktowymi oraz właściwymi organami w goszczącym państwie członkowskim. Komisja stwierdziła zatem, że lista punktów kontaktowych została zamknięta i będzie dostępna wraz z odpowiednim objaśnieniem dla obywateli na stronie internetowej dotyczącej kwalifikacji zawodowych („professional qualifications website”, http://ec.europa.eu/internal_market/qualifications/index_fr.htm). Na stronie tej podany zostanie również link do strony EURES – podejmowano właśnie kroki na rzecz możliwości załączenia na stronie EURES linku do strony dotyczącej kwalifikacji zawodowych.

Komisja wskazała również, że każde państwo członkowskie, w tym Niemcy, jest zobowiązane na mocy dyrektywy 2005/36 do wyznaczenia koordynatora do spraw działań właściwych organów, które z kolei działają w porozumieniu z osobą kontaktową. Nazwiska takich koordynatorów zostaną także opublikowane na wspomnianej stronie internetowej. Komisja stwierdziła, że „*[w] odpowiedzi przesyłanej skarżącemu umieści dane kontaktowe niemieckiego punktu kontaktowego*” oraz niemieckiego koordynatora.

Komentarz skarżącego do odpowiedzi Komisji na propozycję Rzecznika dotyczące polubownego rozwiązania

Skarżący dołączył do swoich uwag (a) pismo przesłane mu przez Komisję w dniu 26 lutego



2008 r., czyli datowane na dzień przed odpowiedzią Komisji na propozycję Rzecznika dotyczącą polubownego rozwiązania, jak również (b) jego list zawierający odpowiedź dla Komisji z tego samego dnia. Według skarżącego Komisja nie udzieliła odpowiedzi na kwestie poruszone w jego liście.

Pismo Komisji z dnia 26 lutego 2008 r.

Nagłówek powyższego pisma brzmiał: „*Pańska skarga dotycząca automatycznego uznania Pańskich polskich kwalifikacji (...)*” (podkreślenie dodane).

Komisja odnosiła się do wcześniejszej korespondencji ze skarżącym, stwierdzając, że w międzyczasie otrzymała dodatkowe informacje dotyczące zaproponowanej przez polskie władze daty, od której wykształcenie polskich lekarzy spełnia minimum wymogów Wspólnoty („data zgodności”).

Komisja stwierdziła, że z powyższych dokumentów nie wynika jednak, iż wszystkie dyplomy lekarskie wydane w Polsce w latach 1985-1993 spełniają minimum wymagań edukacyjnych przewidzianych w odnośnej dyrektywie. „*Mogło się jednak zdarzyć,*” że w przypadku skarżącego jego wykształcenie spełniło minimalne wymogi zawarte w dyrektywie. Komisja stwierdziła w tym względzie, że „*okazuje się*”, iż skarżący uzyskał dyplom lekarski w Polsce w 1992 r.

Komisja poprosiła zatem skarżącego o przesłanie jej uniwersyteckiego programu nauczania (wraz z planem studiów) w celu dokładniejszego zbadania skargi.

Odpowiedź skarżącego z tego samego dnia (14)

Skarżący stwierdził, że nie rozumie powyższej prośby Komisji i nie widzi powodów, dla których miałby teraz – po czterech latach „bezczynności” ze strony Komisji – dostarczać jej program nauczania jego Akademii Medycznej w Polsce. Następnie skarżący zaznaczył, że:

po pierwsze, informacje takie są publicznie dostępne, a Komisja dysponuje wystarczającymi środkami, aby te dane uzyskać.

po drugie, Komisji dobrze wiadomo, że jego kwalifikacje zostały ostatecznie uznane i może on obecnie praktykować w Niemczech jako lekarz. Skarżący przypomniał jednak w związku z tym, że oprócz wykształcenia medycznego uzyskanego w Polsce posiada również dyplom lekarski wystawiony przez uniwersytet niemiecki oraz niemiecką specjalizację z zakresu chirurgii, a zatem niemieckie władze nie powinny były w żadnym razie wyrażać wątpliwości co do równoważności jego wykształcenia medycznego.

Ponadto skarżący podkreślił, że Komisja nieprawidłowo zinterpretowała przedmiot złożonej przez niego skargi. Skarżący stwierdził, że jego skarga dotyczyła dyskryminujących praktyk Niemiec wobec polskich lekarzy, a nie jego własnego przypadku.

Konkretne komentarze skarżącego do odpowiedzi Komisji na propozycję dotyczącą polubownego rozwiązania

W podsumowaniu skarżący zgodził się „co do zasady” z propozycją polubownego rozwiązania, jednak wobec powyższego pisma Komisji wysłanego doń z datą 26 lutego 2008 r. ma obecnie znaczne zastrzeżenia co do odpowiedzi Komisji na wspomnianą propozycję.



Skarżący wyraził opinię, że zawarta w piśmie z dnia 26 lutego 2008 r. prośba Komisji o dostarczenie przezeń programu studiów w polskiej Akademii Medycznej z lat 1986-1992 jest nieuzasadniona. Komisja powinna być obecnie w pełni świadoma takiego planu studiów, gdyż rozszerzenie UE miało miejsce już przed czterema laty, czyli w maju 2004 r., a ponadto toczył się długotrwały spór w kwestii wątpliwości niemieckich władz dotyczących kwalifikacji polskich lekarzy.

Ponadto skarżący podkreślił, że zasadniczą kwestię w jego sprawie stanowi stanowisko Komisji wobec domniemanego naruszania prawa wspólnotowego przez Niemcy. Skarżący uważa, że nie ma wątpliwości, iż niemieckie władze naruszyły prawo wspólnotowe, odmawiając uznawania świadectw zgodności wystawianych przez polskie władze, gdy tymczasem wszystkie pozostałe państwa członkowskie UE takie świadectwa honorowały.

Skarżący podkreślił również, że w związku z tym domaga się, aby Komisja wprowadziła mechanizm pomocowy dla obywateli polskich, którzy ucierpieli w wyniku powyższych dyskryminujących praktyk władz niemieckich. W odpowiedzi na rozwiązanie polubowne Komisja odniosła się natomiast do mechanizmu informacyjnego, który w opinii skarżącego nie jest tym samym, co mechanizm pomocowy.

Skarżący wystąpił o to, aby w ramach obecnie prowadzonego dochodzenia wyjaśnić, czy Niemcy faktycznie naruszyły prawo wspólnotowe. W razie wystąpienia naruszenia powołanie mechanizmu pomocowego dla polskich lekarzy byłoby uzasadnione. Skarżący podkreślił również, że w sytuacji, gdy prawo wspólnotowe zostaje naruszone przez jakieś państwo członkowskie i Komisja to naruszenie toleruje, wprowadzając mechanizm informowania obywateli o prawie wspólnotowym, zamiast podjąć właściwe działania wobec danego państwa członkowskiego, obywatele nie mogą już ufać Wspólnocie ani jej organom.

DECYZJA

1 Uwagi wstępne

1.1 Rzecznik zauważa, że skarżący w swych uwagach stwierdził, iż na spotkaniu z niemieckimi władzami przedstawiciel Komisji stwierdził, że „*urzędy niemieckie nie powinny się bać ewentualnych spraw sądowych kierowanych przeciwko nim przez dyskryminowanych polskich lekarzy, gdyż prawdopodobieństwo korzystnego dla polskich lekarzy wyroku nie jest wysokie*”, a w rezultacie niemieckie władze zajęły bardziej bezkompromisowe stanowisko wobec polskich lekarzy występujących o uznanie ich kwalifikacji.

O ile powyższe oświadczenie skarżącego mogłoby stanowić nowy zarzut, Rzecznik przypomina, że art. 2 ust. 4 Statutu stanowi, że „*złożenie [skargi] musi być poprzedzone odpowiednimi działaniami administracyjnymi wobec instytucji i organów, których dotyczy*”. Rzecznik zauważa, że skarżący nie skontaktował się z Komisją w związku z nowym zarzutem. W związku z tym Rzecznik nie jest upoważniony do zajęcia się tym zarzutem.

1.2 Ponadto choć Rzecznik zauważa, że skarżący nie wydaje się być pewnym daty powyższego



spotkania i nie jest jasne, kiedy skarżący dowiedział się o odnośnym raporcie ze spotkania, uważa on za konieczne przypomnieć, że zgodnie ze Statutem Rzecznika skarga musi zostać złożona w terminie dwóch lat od daty powzięcia przez skarżącego informacji o faktach będących przedmiotem skargi.

2 Udzielenie pomocy polskim lekarzom

2.1 Skarżący zarzuca Komisji, że nie podjęła ona odpowiednich działań w celu dzielenia pomocy skarżącemu i innym osobom dotkniętym uchybieniem przez Niemcy przepisom wspólnotowym dotyczącym wzajemnego uznawania dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji lekarskich przez polskich lekarzy.

Skarżący odniósł się w związku z powyższym do dyrektywy Rady 93/16/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. mającej na celu ułatwienie swobodnego przepływu lekarzy i wzajemnego uznawania ich dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji, zmienionej Aktem dotyczącym warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej z dnia 23 września 2003 r., obowiązującym od 1 maja 2004 r. (zwaną dalej „dyrektywą”) (15) .

2.2 W swojej opinii na temat skargi, Komisja stwierdziła, że od lutego 2004 r. do maja 2006 r. pomagała skarżącemu w związku z jego wnioskiem o uznanie kwalifikacji, przedłożonym niemieckim władzom, oraz odpowiedziała na wszystkie jego listy. Komisja stwierdziła, że „*dzięki odpowiedziom Komisji na pytania polskich lekarzy występujących o uznanie ich kwalifikacji w Niemczech wiele z tych osób uzyskało ostatecznie uznanie kwalifikacji w Niemczech na podstawie nabytych uprawnień*”.

Komisja również stwierdziła, że i) dnia 24 lipca 2006 r. wysłała pismo do Stałego Przedstawicielstwa Niemiec w Brukseli dotyczące uznawania kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności wydanego przez polskie władze; ii) skontaktowała się z polskimi władzami w celu oceny, czy edukacja medyczna od lat 1956-57 może być uważana jako zasadniczo spełniająca minimalne wymagania dyrektywy Rady 93/16/WE (16) dotyczące wykształcenia (zwaną dalej „dyrektywą”) i analizuje obecnie informacje dostarczone przez władze, oraz iii) nadal prowadzi działania mające odbudować wzajemne zaufanie między Polską i Niemcami.

2.3 Dostępne dowody wydają się wskazywać, że Komisja podjęła szereg działań, aby udzielić pomocy polskim lekarzom.

Po pierwsze, Komisja skontaktowała się z władzami niemieckimi w celu rozwiązania indywidualnych problemów szeregu polskich lekarzy pragnących pracować w Niemczech (wśród nich skarżącego), które miały związek z uznawaniem ich kwalifikacji na podstawie nabytych uprawnień. To działanie Komisji wydawało się stanowić natychmiastowe rozwiązanie ich problemu. W związku z tym Rzecznik pragnie jednak podkreślić, że omawiana skarga nie dotyczy uznawania kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie nabytych uprawnień rozpatrywanych indywidualnie, czyli na podstawie zaświadczenia potwierdzającego, że w ciągu



ostatnich pięciu lat przez trzy kolejne lata pracowali jako lekarze. Skarga dotyczy raczej ogólnie uznawania ich kwalifikacji na podstawie świadectwa zgodności wystawionego przez polskie władze. W świadectwie tym polskie władze deklarują, że edukacja medyczna polskich lekarzy, jeśli rozpoczęła się po roku akademickim 1956-57, spełnia minimalne wymogi dotyczące wykształcenia określone w dyrektywie („świadectwo zgodności”).

Po drugie, Komisja skupiła się na ogólnej kwestii automatycznego uznawania kwalifikacji polskich lekarzy na podstawie świadectwa zgodności wystawionego przez polskie władze. Skontaktowała się w związku z tym zarówno z władzami niemieckimi, jak i polskimi, podtrzymując z nimi aktywny dialog. W związku z tym również w rozumieniu Rzecznika Komisja zachęcała do dwustronnych kontaktów w tej sprawie między odpowiednimi władzami polskimi i niemieckimi, co wydaje się odpowiadać duchowi dyrektywy (17). Rzecznik zauważa, że w piśmie do władz niemieckich z dnia 24 lipca 2006 r. Komisja stwierdziła, iż „[p]roblem związany z uznawaniem stopni naukowych polskich lekarzy był już przedmiotem obfitej wymiany korespondencji między niemieckim federalnym ministerstwem zdrowia i służbami [Komisji]”. Rzecznik zauważa ponadto, że Komisja skontaktowała się z polskimi władzami w zamiarze dokonania oceny, czy – jak twierdzą polskie władze – wykształcenie medyczne poczynwszy od roku akademickiego 1956-57 może być co do zasady uważane za spełniające minimalne wymogi dyrektywy dotyczące wykształcenia.

Komisja zbadała też dokumentację przedstawioną przez polskie władze. W dalszej odpowiedzi na propozycję Rzecznika dotyczącą polubownego rozwiązania Komisja poinformowała Rzecznika, że właśnie zakończyła badanie informacji dostarczonych przez polskie władze i że o wynikach tego badania powiadomi skarżącego. W piśmie do skarżącego z datą 26 lutego 2008 r. Komisja stwierdziła, że z informacji dostarczonych przez polskie władze wydaje się wynikać, iż nie wszystkie dyplomy ukończenia studiów medycznych wystawione przez polskie władze w latach 1985-93 spełniają minimum wymagań dyrektywy.

2.4 Wobec powyższego Rzecznik uważa, że dotychczasowe działania Komisji wydają się być właściwe i nie jest uzasadnione prowadzenie dalszego dochodzenia w zakresie tego aspektu skargi. W rozumieniu Rzecznika są jednak podstawy, aby od Komisji oczekiwać dalszych wysiłków na rzecz rozwiązania problemu uznawania kwalifikacji polskich lekarzy w Niemczech, biorąc pod uwagę fakt – często podkreślany przez skarżącego w trakcie dochodzenia – że inne państwa członkowskie wydają się uznawać ich kwalifikacje na podstawie świadectw zgodności. Rzecznik ufa, że dotychczasowym konkluzjom Komisji wynikającym z informacji dostarczonych przez polskie władze zostanie nadany należyty i terminowy dalszy bieg zgodnie z częściowym powiadomieniem skarżącego przez Komisję w dniu 26 lutego 2008 r. Dodatkową uwagę Rzecznika w tej kwestii zamieszczono poniżej.

3 Rozpatrzenie skargi dotyczącej uchybienia prawu wspólnotowemu

3.1 W dniu 21 stycznia 2008 r., opierając się na rozważaniach poruszonych w pkt. 1-10 w części „POLUBOWNE ROZWIĄZANIE” powyżej, Rzecznik wystąpił z propozycją polubownego rozwiązania („pierwszą propozycją polubownego rozwiązania”), sugerując, że Komisja mogłaby rozważyć ponowne zbadanie e-maila od skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. Zasugerował również, że Komisja mogłaby rozważyć zajęcie się tym e-mailem zgodnie ze swym komunikatem skierowanym do Parlamentu Europejskiego i Rzecznika, dotyczącym



stosunków ze skarżącym w przedmiocie naruszeń prawa wspólnotowego (18) („komunikat”), a mianowicie zarejestrować jego e-mail jako skargę i – w przypadku gdy nie uzna za stosowne wszczęcia postępowania o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom – powiadomić skarżącego o przyczynach takiej decyzji.

3.2 Rzecznik z zadowoleniem odnotowuje fakt, że Komisja przyjęła jego *pierwszą* propozycję polubownego rozwiązania w takim zakresie, iż – zgodnie z komunikatem – w dniu 7 lutego 2008 r. zarejestrowała e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. pod numerem 2008/4115 jako skargę.

3.3 W dalszych komentarzach skarżący nie wydawał się być jednak w pełni usatysfakcjonowany powyższym działaniem Komisji podjętym w następstwie *pierwszej* propozycji Rzecznika dotyczącej polubownego rozwiązania z uwagi na treść kolejnego skierowanego doń pisma Komisji, z datą 26 lutego 2008 r.

3.4 Podsumowując, w swoich komentarzach podkreślił on, że w piśmie tym Komisja odniosła się do jego skargi nr 2008/4115 jako dotyczącej automatycznego uznawania jego własnych kwalifikacji, podczas gdy jego skarga dotyczyła ogólnej kwestii uznawania kwalifikacji polskich lekarzy, a nie jego osobistej sytuacji. W piśmie tym Komisja wyraziła też gotowość do przeprowadzenia oceny, czy kwalifikacje skarżącego uzyskane w Polsce w latach 1985-1993 były zgodne z minimalnymi wymogami dyrektywy, chociaż była ona w pełni świadoma, że w 2006 r. kwalifikacje skarżącego były już uznane przez niemieckie władze.

Skarżący wystąpił o to, aby w ramach obecnie prowadzonego dochodzenia wyjaśnić, czy Niemcy faktycznie naruszyły prawo wspólnotowe.

3.5 Rzecznik wyjaśnia w związku z tym, że jego *pierwsza* propozycja polubownego rozwiązania w założeniu opierała się na komunikacie i zawierała dwie sugestie:

(i) że zgodnie z komunikatem Komisja mogłaby zarejestrować e-mail skarżącego z dnia 31 marca 2006 r. jako skargę, co Komisja uczyniła w dniu 7 lutego 2008 r., oraz

(ii) że – w razie gdyby Komisja nie uznała za stosowne wszczęcia postępowania o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom, mogłaby powiadomić skarżącego o przyczynach takiej decyzji, czego Komisja nie mogła jeszcze uczynić, gdyż w sposób uzasadniony potrzebowała konkretnego okresu na zbadanie omawianej skargi i zgodnie z komunikatem takim okresem dysponowała.

3.6 Rzecznik rozumie, że odpowiadając na jego propozycję polubownego rozwiązania oraz wysyłając 26 lutego 2008 r. odnośne pismo do skarżącego, Komisja nie zakończyła jeszcze dochodzenia w sprawie skargi, mającego na celu podjęcie decyzji o przesłaniu niemieckim władzom oficjalnego ostrzeżenia albo też zamknięcie sprawy. Rzecznik przypomina zatem, że zgodnie z komunikatem Komisja powinna podjąć decyzję o wydaniu oficjalnego ostrzeżenia w ramach procedury przedspornej na podstawie art. 226 WE lub o zamknięciu sprawy, w terminie maksymalnie roku od daty zarejestrowania skargi. Rzecznik nie rozumie stwierdzenia Komisji



zawartego w piśmie do skarżącego z dnia 26 lutego 2008 r., zgodnie z którym z przeprowadzonej przez Komisję analizy informacji dostarczonych przez polskie władze „*nie wynika, że wszystkie dyplomy lekarskie wystawione w Polsce w latach 1985-1993 spełniają minimalne wymogi edukacyjne przewidziane w odnośnej dyrektywie*” jako tego rodzaju decyzji.

Zatem w rozumieniu Rzecznika w stosownym przypadku Komisja poinformuje skarżącego w odpowiednim czasie o swej odpowiedzi na drugą sugestię zawartą w propozycji Rzecznika dotyczącej polubownego rozwiązania.

3.7 W świetle ustaleń przedstawionych powyżej w pkt. 3.4 i 3.6 Rzecznik Praw Obywatelskich uznaje prowadzenie dalszego dochodzenia w odniesieniu do niniejszego zarzutu za nieuzasadnione.

3.8 Rzecznik zauważa jednak, że komentując skierowane doń pismo Komisji z dnia 26 lutego 2008 r., skarżący wyraził pewne zastrzeżenia, a w szczególności nie dano odpowiedzi na pytania skarżącego zadane w jego odpowiedzi z tego samego dnia. Rzecznik postanawia zatem zarejestrować komentarze skarżącego jako nową skargę w zakresie, w jakim dotyczą one takiego braku odpowiedzi, i odpowiednio się nią zająć.

4 Żądanie ustanowienia przez Komisję mechanizmu pomocowego lub doradczego dla polskich lekarzy w zakresie występowania do Niemiec o odszkodowanie

4.1 W dniu 21 stycznia 2008 r. na podstawie przesłanek poruszonych w pkt. 11-13 w części „POLUBOWNE ROZWIĄZANIE” powyżej Rzecznik wystąpił również z *drugą* propozycją polubownego rozwiązania. W tej *drugiej* propozycji zasugerował on, aby Komisja rozważyła uzupełnienie odpowiedzi wysłanej skarżącemu i odpowiednie zajęcie się jego żądaniem ustanowienia przez nią mechanizmu pomocowego lub doradczego w celu wspierania obywateli UE w dochodzeniu roszczeń od Niemiec za szkody związane z uznawaniem ich wykształcenia medycznego zdobytego w Polsce.

Rzecznik zgodził się przy tym z Komisją, że polscy lekarze mogliby dochodzić roszczeń jedynie przed niemieckimi sądami, wyraził jednak opinię, iż Komisja mogłaby pomagać tym lekarzom poprzez dostarczanie im potrzebnych informacji zgodnie z nową dyrektywą 2005/36 (19), zwłaszcza jeśli chodzi o ustanawianie w państwach członkowskich punktów kontaktowych mogących dostarczać im informacji dotyczących uznawania kwalifikacji zawodowych.

4.2 W odpowiedzi na tę propozycję Komisja odniosła się szczegółowo do kwestii organizacji punktów kontaktowych na mocy powyższej dyrektywy. Stwierdziła ona ponadto, że skarżący otrzyma odnośne informacje – także na temat takiego punktu kontaktowego w Niemczech – po wdrożeniu dyrektywy i że będą one dostępne na internetowej stronie Komisji dotyczącej kwalifikacji zawodowych.

Dodatkowo podała, że zostanie stworzony wzajemny link ze stroną EURES.

4.3 W swoich komentarzach skarżący uznał podsumowując, że taka „informacyjna” pomoc jest niewystarczająca, zwłaszcza gdyby naruszenie przez Niemcy prawa wspólnotowego zostało faktycznie stwierdzone. Słusznie podniósł on również, że jeśli Komisja miałaby tolerować



naruszenia prawa wspólnotowego przez państwa członkowskie i wprowadzać mechanizm informowania obywateli o prawie wspólnotowym zamiast podejmowania właściwych działań, obywatele nie mogliby już ufać Wspólnocie ani jej organom.

4.4 W związku z tym Rzecznik przypomina utrwalone orzecznictwo, zgodnie z którym Komisja może podjąć decyzję o niewszczytniu przed Trybunałem Sprawiedliwości postępowania o stwierdzenie uchybienia, nie posiada jednak uprawnień – w trakcie postępowania toczącego się na mocy art. 226 WE – do zwalniania państw członkowskich ze wspólnotowych zobowiązań, a ponadto nie może uniemożliwiać obywatelom korzystania z nadanych im na mocy traktatu praw do kwestionowania środków przyjętych przez państwo członkowskie, które mogłyby pozostawać w sprzeczności z prawem wspólnotowym (20). Jak jednak wskazał już Rzecznik w propozycji polubownego rozwiązania, do właściwości sądów krajowych należy utrzymywanie w mocy poszczególnych praw zagwarantowanych na mocy prawa wspólnotowego oraz decydowanie o charakterze i zakresie odszkodowań wynikających z łamania prawa wspólnotowego przez przyjęcie takich środków.

4.5 Rzecznik dziękuje Komisji za odpowiedź, która okazuje się zgodna z jego propozycją. W świetle komentarzy skarżącego przytoczonych w pkt. 4.3 powyżej rozwiązania polubownego nie można jednak uznać za pomyślne.

4.6 Mając na uwadze powyższe, Rzecznik uważa, że dalsze dochodzenie nie jest uzasadnione także w związku z niniejszym aspektem skargi.

Wniosek

W kontekście komentarzy skarżącego do odpowiedzi Komisji na propozycje Rzecznika dotyczące polubownego rozwiązania dalsze dochodzenie w związku z niniejszą skargą nie znajduje uzasadnienia.

Rzecznik rozumie jednak, że – w odpowiednim czasie oraz w przypadku gdyby Komisja nie uznała za stosowne wszczęcia przeciwko Niemcom postępowania o stwierdzenie uchybienia zobowiązaniom w wyniku omawianej skargi nr 2008/4115 – powiadomi ona skarżącego o przyczynach takiej decyzji. W ten sposób, o ile ma to miejsce, Komisja zastosowałaby się do drugiej sugestii zawartej w jego *pierwszej* propozycji polubownego rozwiązania, czego Komisja nie była w stanie jeszcze tak czy owak uczynić, gdyż zgodnie z komunikatem potrzebuje ona czasu na zbadanie omawianej skargi. W opinii Rzecznika przedłużanie jego dochodzenia aż do zakończenia przez Komisję jej dochodzenia w sprawie skargi nie byłoby przydatne. Postanawia on zatem zamknąć sprawę. Przewodniczący Komisji zostanie poinformowany o niniejszej decyzji.

UWAGA DODATKOWA

Rzecznik ufa, że dotychczasowym konkluzjom Komisji wynikającym z informacji dostarczonych przez polskie władze zostanie nadany należyty i terminowy dalszy bieg w kontekście prowadzonego przez nią dochodzenia w sprawie skargi nr 2008/4115, dotyczącej naruszania przez Niemcy wspólnotowych przepisów dotyczących wzajemnego uznawania dyplomów,



świadczeń i innych dowodów oficjalnych kwalifikacji uzyskanych przez polskich lekarzy.

Z poważaniem,

P. Nikiforos DIAMANDOUROS

(1) Dz.U. 1993 L 165, str. 1.

(2) COM(2002)141 wersja końcowa.

(3) COM(2002)141 wersja końcowa.

(4) "(...) ein Vertragsverletzungsverfahren gegen Deutschland einzuleiten sowie auch alle Maßnahmen zu ergreifen, damit die Diskriminierungspraktiken der Bundesrepublik Deutschland mit sofortiger Wirkung unterbunden werden".

(5) "Die automatische Anerkennung von Diplomen, deren Ausbildung vorher [dem Beitritt] begonnen wurde, setzt zusätzlich voraus, dass entweder eine Bescheinigung der PL Behörden beigelegt wird aus der hervorgeht dass der/die Betreffende (a) eine Ausbildung absolviert hat, die mit Mindestkriterien konform ist oder (...)".

(6) "Weiters ergibt sich eine automatische Anerkennungspflicht (wenn alle anderen Bedingungen erfüllt sind) ebenfalls aus der Richtlinie (...)".

(7) "'In jedem Fall, hat Deutschland entsprechend der Richtlinie Anerkennungen zu erteilen, wenn eine entsprechende - den Mindestanforderungen Rechnung tragende - Konformitätsbescheinigung beigebracht wird. (...)".

(8) Sprawa C-110/01 *Tennah-Durez* [2003] I-6239.

(9) Artykuł 22: „W przypadku uzasadnionych wątpliwości przyjmujące państwo członkowskie może wymagać od właściwych władz innego państwa członkowskiego potwierdzenia autentyczności dyplomów, świadectw lub innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji wydanych przez to drugie państwo członkowskie i określonych w rozdz. I-IV tytułu II, jak również potwierdzenia, że zainteresowana osoba spełnia wszystkie wymogi dotyczące szkolenia określone w tytule III”.

(10) Artykuł 23 określa minimalne wymogi dla osób starających się o podjęcie i wykonywanie zawodu lekarza w innym państwie członkowskim.

(11) List Komisji został napisany w języku niemieckim. Biuro Rzecznika sporządziło nieformalne tłumaczenie odpowiednich fragmentów tego listu.



(12) Dyrektywa 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych, uchylająca dyrektywy 77/452/EWG, 77/453/EWG, 78/686/EWG, 78/687/EWG, 78/1026/EWG, 78/1027/EWG, 80/154/EWG, 80/155/EWG, 85/384/EWG, 85/432/EWG, 85/433/EWG, 89/48/EWG, 92/51/EWG, 93/16/EWG oraz 1999/42/WE, Dz.U. 2005 L 255, str. 22 (podkreślenie własne).

(13) Dz.U. 2005 L 255, s. 22.

(14) Kopię tej odpowiedzi przesłano Rzecznikowi tego samego dnia.

(15) Dz.U. 1993 L 165, str. 1.

(16) Dyrektywa Rady 93/16/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. mająca na celu ułatwienie swobodnego przepływu lekarzy i wzajemnego uznawania ich dyplomów, świadectw i innych dokumentów potwierdzających posiadanie kwalifikacji zmieniona Aktem dotyczącym warunków przystąpienia Republiki Czeskiej, Republiki Estońskiej, Republiki Cypryjskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Litewskiej, Republiki Węgierskiej, Republiki Malty, Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Słowenii i Republiki Słowackiej z dnia 23 września 2003 r. obowiązującym od 1 maja 2004 r., Dz.U. 1993 L 165, str.1.

(17) Zob. przypis 9 powyżej.

(18) Dz.U. 2005 L 255, s. 22.

(19) Zob. przypis 1.

(20) Zob. sprawy połączone C-142 i 143/80 *Amministrazione delle Finanze dello Stato przeciwko Essevi* [1981] ECR 1413.